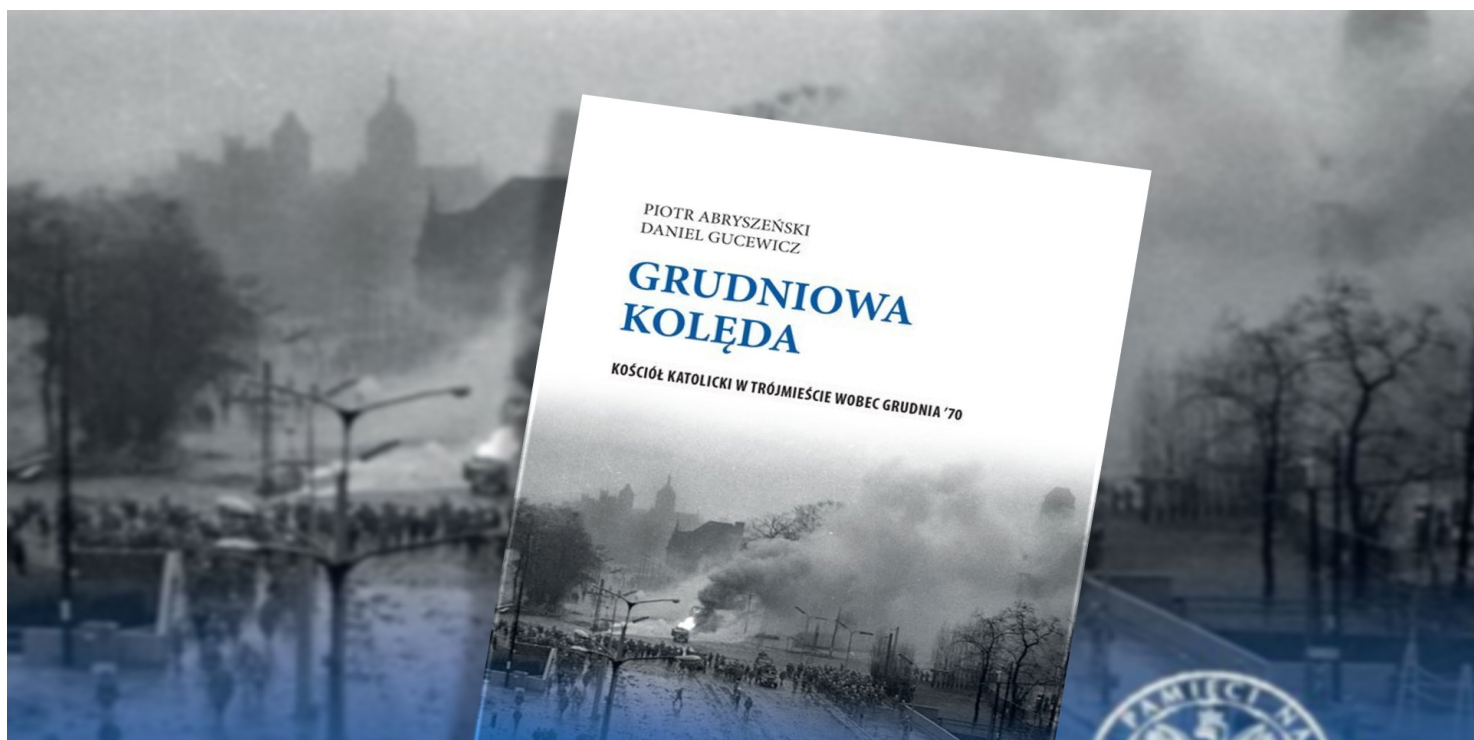


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/zbrodnie-komunistyczne/76633,Nowe-spojrzenie-na-Grudzien-70.html>



RECENZJA

Nowe spojrzenie na Grudzień '70

OKRES HISTORYCZNY

(1956-1970) Od Października do Grudnia

Autor: PIOTR BRZEZIŃSKI 15.12.2020

Choć literatura na temat Grudnia '70 jest ogromna, wciąż ukazują się wartościowe publikacje, których autorzy sięgają po nieznane wcześniej dokumenty bądź relacje świadków. Jedną z nich jest nowa książka Piotra Abryszeńskiego i Daniela Gucewicza *Grudniowa kolęda. Kościół katolicki w Trójmieście wobec Grudnia '70*.

Publikacja poświęcona jest rzadko dotąd badanemu tematowi relacji wzajemnych Kościoła katolickiego i władz komunistycznych na przełomie 1970 i 1971 r. Ma ona układ chronologiczno-problemowy i składa się ze wstępu, czterech rozdziałów i podsumowującego całość zakończenia.

Ambitny zamysł książki

Rozdział pierwszy („Wprowadzenie”) w syntetyczny sposób opisuje sytuację Kościoła katolickiego i politykę wyznaniową PRL u progu lat siedemdziesiątych XX w., a także przybliży przebieg grudniowej rewolty i reakcję nań Episkopatu i prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego. Rozdział drugi („Reakcje Kościoła”) niezwykle szczegółowo odtwarza reakcję trójmiejskiego duchowieństwa i miejscowych biskupów na wydarzenia rozgrywające się w końcu 1970 r. Rozdział trzeci („Działania komunistów”) opisuje podejmowane przez władze PRL próby wpływania na zachowanie poszczególnych księży i biskupów wobec robotniczej rewolty; wymierzone w Kościół działania Służby Bezpieczeństwa; a także nocne pogrzeby ofiar masakry. Rozdział czwarty („Wokół Grudnia '70”) przybliży chyba najmniej znane kwestie związane z reakcjami zwykłych katolików na Grudzień '70; będące jego rezultatem przetasowania na szczytach władz PRL; zachowanie wyznań mniejszościowych; walkę o pamięć o grudniowej masakrze. Narracja ostatniego rozdziału kończy się na opisie postawy trójmiejskiego Kościoła wobec pierwszej rocznicy Grudnia '70.

Wyjątkowa baza źródłowa

Zakres wykonanej przez Autorów kwerendy archiwalnej robi ogromne wrażenie, gdyż – jak wynika z przypisów i bibliografii – objęła ona aż 36 różnych archiwów, na czele z Archiwum Archidiecezji Gdańskiej, Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Archidiecezjalnym w Warszawie, Archiwum Diecezji Pelplińskiej, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku i Warszawie, Archiwum Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w Gdańsku, Archiwum Państwowym w Gdańsku i Gdyni oraz Archiwum Wojskowym w Nowym Dworze Mazowieckim. Na uwagę zasługuje fakt, że Autorzy przeprowadzili gruntowną kwerendę w 26 lokalnych archiwach parafialnych i zakonnych, co umożliwiło im m.in. wgląd w cenne poznawczo kroniki parafialne. W badaniu tych dokumentów byli nierzadko prekursorami.

Autorzy bardzo swobodnie poruszają się po bogatej literaturze przedmiotu, zarówno tej starszej, jak i najnowszej (*vide* wydana niedawno książka Lecha Mażewskiego o Stefanie Wyszyńskim). Na podkreślenie zasługuje fakt, że do prac poprzedników podchodzą z dużym krytycyzmem, czego najlepszym dowodem jest to, że niejednokrotnie dokonują korekty informacji zawartych we wcześniejszych publikacjach.

PIOTR ABRYSZEŃSKI
DANIEL GUCEWICZ

GRUDNIOWA KOLEDA

KOŚCIÓŁ KATOLICKI W TRÓJMIEŚCIE WOBEC GRUDNIA '70



Piotr Abryszeński, Daniel Gucewicz, *Grudniowa kolęda. Kościół katolicki w Trójmieście wobec Grudnia '70*, Gdańsk-Warszawa 2020, 360 s.

Rzecz dojrzała i świetnie napisana

Na uznanie zasługuje fakt, że Autorzy bardzo krytycznie podchodzą do analizowanych dokumentów, zwłaszcza tych wytworzonych przez SB. Wielokrotnie dowodzą, że nie biorą „na wiarę” każdej zawartej w nich informacji. O dojrzałości badawczej Autorów świadczy też to, że książka daleka jest od uproszczonych sądów i czarno-białych schematów. W przeciwieństwie do niektórych współczesnych badaczy, a zwłaszcza publicystów, nie czynią oni z kard. Stefana Wyszyńskiego wojującego antykomunisty. Zamiast tego trzeźwo konstatują, że miał on

„pełną świadomość ograniczeń narzuconych Polsce i polskim komunistom, którzy mieli za sobą Moskwę. Był jednak przekonany, że choć kraj nie był wolny, pozostawał ojczyzną”.

Na pochwałę zasługuje fakt, że Autorzy posługują się znakomitą polszczyzną. W poszczególnych rozdziałach

książki nie widać różnic stylu pisarskiego, co dowodzi, że zostały one starannie zredagowane. Niektóre fragmenty (np. nocne pogrzeby ofiar Grudnia '70, czy działania SB wobec księży) czyta się wręcz jak powieść kryminalną. Przy okazji wątku rozpracowywanych przez bezpiekę księży, Autorzy ciekawie ukazują sylwetki m.in. ks. Hilarego Jastaka, o. Stanisława Frejlicha i ks. Henryka Jankowskiego. O ile w przypadku ks. Jastaka, w pełni potwierdzają jego niezłomność w oporze przed władzami komunistycznymi, o tyle rola odegrana przez pozostałych dwóch kapłanów jest znacznie bardziej niejednoznaczna.

Tematyka dotąd pomijana

Podsumowując wypada stwierdzić, że otrzymaliśmy bardzo wartościową publikację na temat Grudnia '70. Książka ta porusza tematykę pomijaną dotąd przez historyków, a jednocześnie rzuca sporo nowego światła na grudniową tragedię na Wybrzeżu i jej społeczno-polityczne konsekwencje. Najlepszym tego przykładem jest choćby wyrażenie zgody przez lokalne władze na budowę kościoła na gdańskim Przymorzu, remont zabytkowej Bazyliki św. Brygidy i budowę kościoła redemptorystów w Gdyni.

Autorzy umiejętnie odtwarzają zachowanie przedstawicieli Kościoła katolickiego podczas i tuż po grudniowej masakrze, zarówno szeregowych księży, zakonników, administratorów parafii, biskupów, przedstawicieli Episkopatu i samego kard. Stefana Wyszyńskiego. Dowodzą, że Kościół – podobnie jak PZPR – nie był monolitem, a poszczególni jego przedstawiciele w różny sposób podchodzili zarówno do rzeczywistości PRL, jak i samego Grudnia '70.

„Grudniowa kolęda” to książka, po którą z zainteresowaniem sięgną nie tylko badacze Grudnia '70 i osoby interesujące się historią Kościoła katolickiego w PRL. Jestem przekonany, że z uwagi na przystępny styl, w jakim została napisana, będzie ona również ciekawą lekturą dla wszystkich czytelników zainteresowanych najnowszymi dziejami Polski.

COFNIJ SIĘ